Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja; ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 600 mk., miesięcznie 200 mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 40 mk. przyjmuje administracja większe dwa dni mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok IV | Września, czwartek, dnia 23-go listopada 1922 r. | **№ 137**

Dwie strefy wyborcze w Polsce

Jeżeli przeciągniemy linję od Wilejki na wschodnich kresach do Brześcia i Dęblina a następnie biegiem Pilicy do Zagłębia Dąbrowskiego i Bielska Cieszyńskiego, wtedy wszystkie ziemie polskie leżące od tej linji na zachód, odgraniczemy od ziem polskich, położonych na wschód od niej.

Jest to linja, ostro dzieląca całą Rzeczpospolitą na dwie strefy, zupełnie odmienne od siebie pod względem wyniku wyborów sejmowych.

Na zachodzie zwyciężyła idea narodowa mimo agitacji Niemców i żydów oraz propagandy socjalistycznej i komunistycznej; na wschodzie przeważyła idea ludowcowa i radykalna w sojuszu z żydowskim tupetem.

Kontrast jeszcze bardziej się uwydatni, gdy zważymy, że na zachód od tej linji ludność jest o wiele bardziej oświecona, a na wschód o wiele więcej ciemna. Poznańskie wybierając narodowców o całe niebo jest światlejsze od ciemnego Polesia, głosującego na socjalistów.

Zestawiamy ogólne wyniki głosowania w 372 okręgach wyborczych do Sejmu w tych obu strefach Polski.

Województwa: Warszawskie, Białostockie Łódzkie, północna część Lubelskiego, Poznańskie, Pomorze i Śląsk oraz Ziemia Wileńska, wszystkie położone na zachód od naszej linji, wybrały według stronnictw i narodowości następujące liczby posłów:

Zw. Jedn. Narod.	104
P. S. L.-Piast	13
Wyzwolenie	18
P. P. S.	13
N. P. R.	15
Niemcy	12
Żydzi	10
Komuniści	1
Grupa Okonia	1
Rady Ludowe	1
Polskie Centrum	2
Białorusini	3
	193

Natomiast położone na wschód od naszej linji Województwo Kieleckie, południowa Lubelszczyzna, Galicja i kresowe województwa: Nowogrodzkie, Poleskie i Wołyńskie wybrały w przeważającej liczbie ludowych radykałów, socjalistów i żydów. Mandaty tam rozkładają się tak:

Zw. Jedn. Nar.	35
P. S. L.-Piast	45
Wyzwolenie	20
P. P. S.	21
Grupa Okonia	3
Grupa Stapińskiego	1
Komuniści	1
Państw. Zjedn. Kresowe	1
Rusini	21
Białorusini	5
Żydzi	21
	179

Podczas gdy na zachodzie Zw. Jedn. Narodow. zdobył 104 mandaty z liczby 193, a zatem 54 proc., na wschodzie dano mu tylko 35 mandatów z liczby 179, a więc 18 proc. Zachód wybrał piastowców tylko 13, wschód natomiast wybrał ich 45. Na zachodzie wybrano skrajnych radykałów chłopskich tylko 22 (18 wyzwoleńców, 1 okóniowiec i 3 Białorusinów), zato wchód dostarczył ich aż 50 (20 wyzwoleńców, 3 okóniowców, 1 stapińczyk, 22 Rusinów, 5 Białorusinów). Zachód dostarczył 13 socjalistów, wschód 21, czyli niemal dwa razy tyle.

Na zachodzie Zw. Jedn. Nar. w sile 104 posłów w stosunku do 193 mandatów stanowi większość absolutną; na wschodzie nawet w kooperacji z piastowcami jest on mniejszością (35+45) w stosunku do 179 mandatów. Ten fakt obala przechwałki, jakoby rzekomo postępowe partje ludowe są partjami przyszłości; są one partjami zacofania, bo tylko ciemniejsza ludność daje im posłuch.

Żydów wybrano na wschodzie przeszło dwa razy więcej niż na zachodzie, czyli ich wpływy są na wschodzie dwa razy silniejsze, a więc zgubniejsze.

Upada więc legenda, jakoby bardziej oświecona i lepiej zagospodarowana ludność rolna i robotnicza w Polsce pragnęła lewicowych rządów; pragnąć ich może tylko ludność ciemniejsza, przebywająca w prymitywnych warunkach rolnych.

I właśnie dla tego, żeby tę ciemniejszą ludność postawić na nogi i ułatwić jej dobrobyt, należy dać jej to, za czem wypowiedziała się lepiej zagospodarowana i lepiej oświecona ludność Polski, to jest rząd nielewicowy o silnej ręce i mocnym programie gospodarczym.

S. M. — „Rzeczpospolita".

Wiadomości polityczne

Oficjalny wynik wyborów do Sejmu

Warszawa, 21. 11. Wobec otrzymanych ostatecznych oficjalnych wyników wyborczych do Sejmu państwowa komisja wyborcza ogłasza podział mandatów: lista nr. 1 — 70, nr. 2 — 41, nr. 3 — 49, nr. 5 — 2, nr. 7 — 18, nr. 8 — 163, nr. 12 — 6, nr. 13 — 2, nr. 15 — 4. nr. 16 — 66, nr. 17 — 15, nr. 20 (lud. żyd.) — 1. Nadto z list, które nie przyłączyły się do żadnej listy państwowej, otrzymali żydzi 2 mandaty, Chliboroby 5.

Dekret o zwołaniu Sejmu i Senatu

Warszawa, 21. 11. W dzisiejszym „Monitorze Polskim" ukazał się dekret następujący: Na mocy art. 3 ustawy przechodniej z dnia 18 maja 1921 do ustawy konstytucyjnej z 17 marca 1921 w sprawie tymczasowej organizacji władz zwierzchnich Rzeczypospolitej, wybranych na skutek dekretu z 18 sierpnia 1922 o zarządzeniu wyborów do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej (D. U. R. P. nr. 66 poz. 593) Sejm i Senat zwołuję do m. stołecznego Warszawy na dzień 28 listopada 1922. Dan w Warszawie 17 listopada 1922. (—) Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, prezydent ministrów Juljan Nowak.

Pogłoski o utworzeniu większości sejmowej

Warszawa 21. 11. „Przegl. Wiecz." podaje za „Kurj. Polskim" przewidywania co do utworzenia większości sejmowej. Pogłoski o spisaniu punktacji zdaniem tego pisma są jeszcze przedwczesne, gdyż nie doszło nawet do bezpośredniej rozmowy między przywódcami obu grup (t. j. Piasta i N. P. R. z jednej strony zaś Chrz. Zw. Jedn. Nar. z drugiej strony). Narazie rzecz ogranicza się do badania terenu za pośrednictwem osób trzecich. Nie ulega wszakże wątpliwości, że w stronnictwie P. S. L. i to właśnie wśród czynników najbardziej zbliżonych do Witosa istnieją skłonności do utworzenia większości z prawicą. Jednocześnie jednak ujawnia się przeciwna tendencja w kołach zbliżonych do posła Dąbskiego.

Przedłużenie czasu pracy

Warszawa, 21. 11. Z dniem 17 bm. weszło w życie rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przedłużenia czasu pracy w warsztatach polskich kolei państwowych. Zezwolenie na przedłużenie czasu pracy do 3 godzin na dobę ponad normę udzielać będzie minister kolei dyrekcjom kolejowym, w których to będzie konieczne ze względu na pogorszony stan taboru.

O siedzibę gdańskiej dyrekcji kolejowej

Warszawa, 21. 11. Komitet eksploatacyjny państwowej Rady kolejowej wypowiedział się za zatrzymaniem siedziby gdańskiej Dyrekcji kolejowej w Gdańsku.

Spór o Jaworzynę

Warszawa, 21. 11. Rada ambasadorów wystosowała do rządu polskiego i czeskiego notę w sprawie sporu jaworzyńskiego. Rada ambasadorów radzi, aby strony się porozumiały i oświadcza, że jedynie Rada ambasadorów jest powołana do powzięcia decyzji w tej sprawie a delegowana komisja delimitacyjna jest kompetentną do wytaczania samej granicy. Decyzję ostateczną Rada ambasadorów odwleka do czasu, póki nie będzie warunków, ażeby komisja delimitacyjna wytyczyć mogła granicę na terenie spornym. Oznacza to odwleczenie sporu do wiosny.

Wybory na Śląsku Opolskim

Warszawa, 21. 11. W niedzielę odbyły się na Śląsku Opolskim wybory do parlamentu Rzeszy, Sejmu pruskiego i Sejmiku prowincjonalnego. Polacy, pomimo terroru i represyj niemieckich zorganizowali się w partji katolicko-polskiej. Na czele listy figurował b. poseł ks. Wayda. Socjaliści (polscy), nie mając szans na przeprowadzenie kandydata własnego, nie wystawili osobnej listy, a nie chcąc narazić się towarzyszom niemieckim, wydali hasło wstrzymania się od głosowania. Według przypuszczalnych obliczeń Polacy do parlamentu nie zdobyli żadnego mandatu, do Sejmu wybrali 2 posłów. a do Sejmiku 4 lub 5.

Po procesie Fedaka

Warszawa 21. 11. Ogólnie zwraca uwagę skład ławy przysięgłych w procesie Fedaka o zamach

Dzieje powiatu wrzesińskiego

Zestawione urzędowo i ogłoszone w organie rejencji Wielkiego Księstwa Poznańskiego w 1870 r.

11) (Ciąg dalszy z № 136)

Sąd pokoju dla powiatu pozostał w Pyzdrach; utworzono również tamże w miejsce policyjnego sądu poprawy, który w sprawach kryminalnych tworzył Iszą instancyją; gdy tymczasem IIgą instancyją był sąd kryminalny w Poznaniu, inkwizytoryat dla kilku powiatów; a powiat przyłączono do obwodu sądu ziemskiego w Gnieźnie.

Dotychczasową ustawę, podług której ustne postępowanie ani egzempcya z pod władzy sądowej, ani patrymonialne sądownictwo nie miały miejsca, zatrzymano tak samo i duchowne sądownictwo. Magistratów prawa, sądów miejskich urzędów sądowych, powiatowych komissyi sądowych i sądów partymonijalnych z czasów południowych Prus napowrót nie zaprowadzono.

Ogólny stan powiatu jako też i w całym kraju nie był bardzo pomyślnym. Wojna wszelkie siły nad miarę wyczerpnęła. Dla nędznego sposobu gospodarowania, lichych narzędzi rólniczych, braku porządnych traktów, małej ludności i niedostatku pieniędzy rólnictwo leżało odłogiem. Jakkolwiek i teraz stosónek dziedziców do włościan niedziedzicznych, osiadłych po ich dobrach, o tyle się zmienił, iż ostatnich uważano jako osobiście całkiem wolnych i za użytkujących z przekazanych im gruntów z obowiązkiem wykonywania pewnych robót, i jakkolwiek obie strony ów wzajemny stosónek kontraktem a w braku kontraktu po rocznem wypowiedzeniu znieść mogły: to jednak chłop chętniej wolał znosić ciężar pańskich robót, z któremi nadto łączył się obowiązek utrzymywania dróg publicznych, aniżeli domagać się już teraz uwolnienia od owej zależności, w jakiej znajdował się do pana swojego.

Co do pieniędzy zaprowadzono ze względu na to, iż dość często puszczano w obieg monetę fałszywą i bez wartości, następny porządek:

W latach 1765—1786 bito polskie talary jako $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{16}$ talarówki. Wartość tych talarów naznaczono na 1 tal. 8 sgr. 6 fen. pruskiej monety; talary zaś bite w latach 1787—1795 liczono tylko po 1 tal. 7 sgr. 6 fen. Rada stanu w Warszawie zadekretowała w r. 1808, ażeby kasy krajowe drobne pruskie monety koprowe i srebrne po niższym kursie przyjmowały, aniżeli była ich istotna wartość w srebrze. Dla tego prezes naczelny ogłoszeniem z dnia 7. Czerwca 1815 ustanowił, że ósmak pruskiej drobnej monety $4\frac{1}{2}$ polskich groszy miał mieć wartości. Trzy i pół polskich groszy co do wartości równiały się trojakowi czyli srebrnikowi; 6 śrb. stanowiły jednę tynfę. Pruska komisyja regencyjna rozporządziła potem, iż polski złoty miał wartości 7 pruskich ósmaków czyli $8\frac{3}{4}$ śbr. Czterdzieści i 2 ósmaki albo $52\frac{1}{2}$ śbr. stanowiły w ów czas pruski talar. Bardzo zniżono wartość talarów, bitych w czasach Księstwa Warszawskiego i tak: talar na 23 ósmaki pruskie, a floren na 3 ósmaki. W r. 1815 miała polecenie kasa połączona powiatu Średzkiego i Pyzderskiego, ażeby objętych taryfą Księstwa Warszawskiego z dnia 13. Października 1813 r. zagranicznych gatunków pieniędzy, wyjąwszy polskiej brzęczącej monety, wcale nie przyjmowała. Tylko stare grosze koprowe z czasów Prus południowych zatrzymały swą zupełną wartość i do dziś dnia jeszcze całkiem z biegu nie wyszły. W końcu 6 polskich groszy liczono na śrebnik, 15 pol. groszy na dwa ósmaki, a 4 ósmaki na polski złoty.

Dla szkół publicznych w powiecie za czasów staropolskich rządów nic nie uczyniono. W prawdzie na korzyść zakładów naukowych stósownie do konstytucyi sejmowej z 1775 r. rozdano szlachcie zabrane w owym czasie dobra jezuickie za opłatą $4\frac{1}{2}\%$ prowizyi od kapitału, na jaki dobra otaksowane zostały, z tym warunkiem, że dobra te nie mogły być rozdzielone, ani zadłużone, ani sprzedane bez pozwolenia rządu. Jednakowoż w ten sposób nabyty fundusz przeznaczony został tylko na utworzenie szkół wojewódzkich i to nie zupełnie został zużytym; mianowicie tutejszemu powiatowi na podniesienie szkół nic się z niego nie dostało. Przez konstytucyją z 1789 r. ograniczenia dyspozycyi właścicieli takich dóbr upadły, natomiast podwyższony był powiat na 5 talarów. Prowizyje te podług dekretu królewskiego Saskiego z 1812 r., event. jako i dzierzawa z królewszczyzn były drogą egzekucyi administracyjnej ściągane i wpłynęły póżniej do prowincyalnego funduszu szkólnego. W Pyzdrach prawdopodobnie utrzymywali szkołę zakonnicy; również może i w posiadłościach duchownych i dobrach koronnych także pojedyńcze szkoły istniały. Wizyta kościelna dziekana Załaszewskiego z r. 1795 wspomina przynajmniej, iż w onym czasie były szkoły w Sokolnikach i Szamarzewie. Pewną jest jednakże rzeczą, że we wsiach dominialnych nigdzie szkoły nie istniały. Dziedzice dóbr zobowiązywali niekiedy swoje miasta, ażeby szkołę zaprowadziły. Tak n. p. Art. 21. przywileju miasta Miłosławia z r. 1783 brzmi: Ogólną jest potrzebą, udzielać nauki młodzieży, czego w małem miasteczku zaniedbano. Mieszkańcy zatem zobowiązani są na wspólne koszta przyjąć sobie do swych dzieci nauczyciela, który może zarazem zajmować miejsce sekretarza miejskiego, za co otrzyma mieszkanie i ogród w mieście. To rozporządzenie przecież nie zostało wykonane; w roku bowiem 1803 był przez kamerę wojny i i królewszczyzny Prus południowych radzca poborowy i wojny Hoffmann w Rawiczu, do którego inspekcyi należał powiat Pyzderski, upoważniony, aby zaprowadził szkołę katolicką w Miłosławiu i do niej przyłączył Bugaj, Kembłowo, Lipie, Kozubiec i Białe Piątkowo. Dziedzic dóbr ofiarował także do wybudowania domu szkólnego i szpitala miejsce i 60 dukatów; dla nauczyciela zaś 6 sążni drzewa i 6 szefli żyta rocznie. Domu szkólnego jednakże nie wybudowano, lecz organistostwo powierzono nauczycielowi. Na utrzymanie tejże szkoły złożyło ówczesnych 113 ojców familii w mieście 79 talarów i w prawdzie stósownie do podziału po 12 groszy od kwarty roli, 8 groszy od domu i po 10, 8 i 2 grosze od procederu; ostatnią składkę płacili także i wyrobnicy. Rola mieszczańska wynosiła w onym czasie $50\frac{3}{4}$ kw. czyli pruskich hub; domów mieszkalnych było 77. Przyłączone do szkoły wsie składały tylko 16 szefli żyta w naturze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

na p. Naczelnika Państwa. Ławę przysięgłych tworzyli: Maks Salzberg, żyd-nacjonalista; Ludwik Braun, żyd-nacjonalista; Dawid Chajes, żyd; Adolf Czop, żyd; Ryszard Wienerwald, żyd; Feliks Koch, niemiec; Feliks Woelbel, niemiec; tudzież katolicy Baluch, Bartosz, Machalski, Dudziński, Jerski.

O stanowisku sędziów przysięgłych żydów donosi „Słowo Polskie“: „Dwaj przysięgli sjoniści dr. Salzberg i dr. Chajes teroryzowali wprost innych przysięgłych, a zwłaszcza dr. Salzberg zachowywał się tak, że były chwile, iż przewodniczący ławy p. Bartosz chciał wzywać przewodniczącego rozprawy i prosić go o wyznaczenie innego przysięgłego. Sjoniści nie chcieli widocznie uznać nawet tego, że Fedak strzelał. Karygodna ta pobłażliwość sędziów przysięgłych nie spotka się zapewne z wdzięcznością Ukraińców, co najwyżej podniosą krzyk o nową krzywdę, o prześladowanie herojów przez sądy polskie, o bezpodstawne trzymanie w więzieniu śledczem itp. Wolno sjonistom spłacać długi wdzięczności Ukraińcom, ale nie kosztem powagi sądu polskiego“.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 22-go listopada 1922 r.

* **Srebrne gody małżeńskie.** Ogólnie znany w mieście i powiecie obywatel werkmistrz fabryki maszyn A. Kaczorowskiego p. Władysław Fiszer obchodził dnia 21-go b. m. z małżonką swą Marją z Zalewskich srebrne wesele. Zasyłamy na tej drodze jubilatom życzenia, aby im Pan Bóg pozwolił doczekać w zdrowiu złotych godów.

* **Świadectwa przemysłowe.** Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że świadectwa przemysłowe według I-szej kategorji przedsiębiorstw handlowych mają wykupywać domy komisowe i ich główne kantory. Oddziały i agentury tych domów komisowych i kantorów, jakoteż wszystkich innych zakładów i kantorów przedsiębiorstw komisowych mają wykupywać świadectwa przemysłowe II kategorji, jak zakłady do pośrednictwa handlowego. Do tych zakładów pośrednictwa handlowego zalicza się także przedsiębiorstwa tandeciarskie trudniące się komisową sprzedażą rozmaitych towarów.

* **Jakie życie, taka śmierć.** W Pamiątkowie w nocy z 17 na 18 bm. z młyna Kmiecaka skradziono 27 centnarów żyta i 2 centnary mąki. Złodzieje naładowali zboże na wóz i udali się na boczną drogę, nie mogli jednak z tym ciężarem daleko ujechać i 17 worków ukryli w krzakach. Kryjówkę tę wykryto i policja urządziła zasadzkę. W sobotę wieczorem przyjechali złodzieje po zboże. Gdy je już naładowali na wóz, policja wyszła z ukrycia i chciała ich aresztować. Złodzieje stawili opór. Wywiązała się strzelanina i jeden z nich, 68-letni Jakób Kłak poniósł śmierć na miejscu. Kłak był już kilka razy karany za zabójstwa i kradzieże. Pozostali dwaj złodzieje zbiegli, lecz zdołano ustalić ich nazwiska. Są to Nowakowie syn i ojciec.

* **Radny NPR-u wspólnikiem złodziejów.** Policja wykryła bardzo chytrą szajkę złodziejską w Bydgoszczy i to Aleks. Krawańskiego z Szubina, Ant. Kwiatkowskiego z Bydgoszczy i braci Włodarskich z Bydgoszczy. Łup przechowywali u szwagra Stanisława Damazyna, radnego miasta ze strony N. P. R. Znaleziono tam masę rzeczy, pochodzących z dworów.

* **Ryby na morzu bałtyckim.** Pisma gdańskie donoszą, że w obecnej jesieni pojawiły się na morzu Bałtyckiem ryby w niewidzianych dotąd ilościach. Oprócz okonia, szczupaka, płaszczy pojawiły się w wielkiej masie ryba sing, wielkości karpia, której ikry używa się do wyrobu rodzaju kawioru. Ryba ta od 100 lat znikła niemal na Bałtyku.

* **Rewizje w klastorze SS. Bazyljanek.** W Jaworowie przeprowadzono rewizję w klastorze gr.-kat. SS. Bazyljanek. Prócz materjału kompromitującego aresztowano tam jakiegoś młodzieńca, który odmówił podania swego nazwiska, a zakonnice nie chciały wyjaśnić, skąd ten człowiek zwiął się w zabudowaniach klasztornych.

* **Żydowski uniwersytet w Jerozolimie.** Żydowskie biuro korespondencyjne w Jerozolimie donosi, że jeszcze w ciągu nadchodzącej zimy będzie otwarty w Jerozolimie wydział filozoficzny uniwersytetu hebrajskiego. Potrzebne na to fundusze są już zebrane, a do objęcia katedr zgłosiły się wybitne osobistości świata naukowego. Ze strony społeczeństwa polskiego możemy życzyć nowemu uniwersytetowi jak najlepszego powodzenia a zwłaszcza jak największej liczby słuchaczów z ziem polskich i to bezjakichkolwiek skrupułów, szczerze i otwarcie.

— **Poznań.** (Wyrok w sprawie Dziubańskiego.) 20 bm. o godz. 1 po połud. sąd okręgowy ogłosił wyrok w głośnej sprawie o nadużycia walutowe. Zygmunt Dziubiński skazany został na pozbawienie praw i 15 lat ciężkiego więzienia. Marjan Szmidt na pozbawienie praw i 12 lat ciężkiego więzienia. Chudziaka sąd uniewinnił.

— **Polskie Herby.** (Narzeczony zginął z wyprawą ślubną.) Przed kilku dniami do Józefa Pasieka, robotnika kolejowego zam. w Herbach Polskich, zgłosił się młody człowiek i oświadczył się o rękę córki P. Ponieważ córka na związek ten chętnie się zgodziła, przeto oświadczyny zostały przyjęte i po 4 dniach ogłoszono zapowiedzi, a ponieważ narzeczony nie posiadał kompletnie nic, przeto przyszły teść przyszedł zaraz mu z pomocą i ofiarował mu całą wyprawę ślubną, złożoną z garniturą, kamaszy, bielizny itd. Jednakże po ogłoszeniu zapowiedzi, narzeczony znikł, zabierająca ze sobą otrzymaną od Pasieki garderobę ślubną. Wobec tego, że córka została bez narzeczonego ojciec czyni poszukiwania za przyszłym zięciem aby mu odebrać podarowaną na ślub garderobę.

— **Łódź.** (Przeznaczona do Brazylji, jako żywy towar.) W tych dniach zameldował na policji niejakiś Kopczyński Józef zniknięcie swej 11-letniej córki Heleny. Przez kilka dni poszukiwania policji okazały się bezskuteczne. Obecnie córka jego powróciła do domu i opowiedziała, że została uprowadzoną przez nieznaną kobietę za Pabjanice, gdzie ją trzymano uwięzioną. W ostatnim czasie udało jej się dowiedzieć, iż miała być w tych dniach wywiezioną dalej. Wobec tego zmyliła ona czujność swej „opiekunki“ i uciekła do domu. Władze policyjne zajęły się tą sprawą i prowadzą energiczne śledztwo celem wykrycia podejrzanej kobiety. Zdarzenie to powinno zwrócić uwagę szerszego ogółu na handel żywem towarem, który ostatnio widocznie wzmaga się.

— **Łódź.** (Straszny czyn pijaka). Robotnik Łuszczyński z Łodzi w podchmielonym stanie pokłócił się z żoną. W pijackiem zamroczeniu wydobył granat ręczny i rzucił nim w środek pokoju. Skutkiem wybuchu Łuszczyński został rozerwany w kawałki, a żona oraz trzy inne dorosłe osoby oraz dwoje dzieci, które się znajdowały w pokoju ciężko poranione.

Pierwszy śnieg

Tak świątecznie, tak biało!
Zda się z śniegiem nawiało
Wesołości w serduszka dziecięce.
Będą łyżwy i sanki
I po śniegu kulanki,
Wnet i śnieżka ustawią ich ręce.
Nie dziwimy się dzieciom,
Że radują się rzeczom,
Które dla nich co rok są nowością,
Bo i starszym w ich duszy,
Gdy śnieg pierwszy popruszy,
Biel ziemi imponuje białością.
O jakby się to chciało,
Aby w serca nawiało
Tyle śnieżnej cudownej czystości,
By nas uszlachetniła,
Wszelkie zło wypleniła
Znamieniem była polskości. *N.*

Rozmaitości

† **Objawy wulkaniczne w Niemczech.** W górach pomiędzy Werrą a Fuldą zauważono — jak donoszą dzienniki Turyngji zachodniej — objawy, pozwalające przypuszczać budzenie się w tych górach działalności wulkanicznej. Sciany skalne osuwają się, a ze szczelin górskich dobywa się para barwy żółtej. Trujące te pary zagrażają wielkim lasom, okrywającym zbocza górskie.

† **Dwa miljardy lat.** Oto granica, jaką stawia życiu na ziemi i rodzajowi ludzkiemu słynny astrofizyk szwedzki, Svanthe Arrhenius. Dwa miljardy lat upłyną jeszcze — oświadczył uczony ten na zjeździe przyrodników w Lipsku — zanim wyczerpią się olbrzymie zapasy ciepła słonecznego i lodowata atmosfera wszechświata zniszczy wszelkie objawy życia organicznego na ziemi. Ale i wówczas maleńka kula ziemska, ogołocona z życia organicznego, pusta i zimna, jak księżyc, toczyć się będzie przez długie szeregi tysiącleci po swej orbicie, zanim rozpadnie się i zanim cząsteczki ulotnionej ziemi tworzyć zaczną mgły kosmiczne, gęstniejące stopniowo w nowe światy, które rozpoczną nowy cykl bytu i zanikania.....

† **Zażydzenie Europy.** Pisma wiedeńskie podają następującą statystykę żydowską z roku 1921: W Europie żyje obecnie 10 i pół miljona żydów (czyli 2,3 proc. ogółu ludności). W Rosji, która przed wojną posiadała najwięcej żydów, bo około 6 i pół miljona, teraz największe zaszły zmiany. Obecnie we właściwej Rosji, tj. bez Ukrainy i innych nowopowstałych państw kresowych pozostało ich ledwie 400000. Największą liczbę żydów w Europie posiada Polska, a to tylko 3 miljony 300000, czyli 11 proc. całej ludności. Potem następuje Ukraina — gdzie jest 2300000. W Rumunji z powodu aneksji Besarabji, Bukowiny i Siedmiogrodu ilość żydów z ćwierć miljona przed wojną wzrosła na 300000. Białoruś, którą sowiety i pokój ryski uznały formalnie jako odrębną republikę liczy 750000 żydów. Litwa kowieńska liczy 300000 żydów, tj. około 10 proc. ludności. Okrojona obecnie Austrja liczy 350 tysięcy żydów, z tego Wiedeń ponad 300000, czyli 16,3 proc. ogólnej liczby mieszkańców Wiednia. Tak więc Wiedeń — po Warszawie — ma dziś najliczniejszą gminę żydowską. Po Wiedniu przychodzi Budapeszt, który ma 212000 żydów, stanowiących jednak niemniej jak 23 proc. mieszkańców. Reszta Węgier liczy około 450000 żydów. Czechosłowacja liczy tylko 360000 żydów. Z mocarstw wielkiej ententy W. Brytanja liczy 280000 żydów, zaś Francja 130000, a Włochy tylko 40000. Z bałkańskich państw liczy Grecja 750000 żydów, ale z tego w Salonikach samych żyje 60000. Stanowią zaś żydzi w Salonikach niemniej jak 38 proc. ogółu ludności Jugosławja ma 60000 żydów, zaś Turcja europejska tylko 50000, a Bułgarja tyle, co Włochy, tj. 40000.

† **Samochód bez benzyny.** We Francji dokonano ciekawej próby z samochodem, zbudowanym przez firmę Peguot, a zastosowanym do spalania olejów ciężkich. Samochód ten odbył podróż z Paryża do Bordeaux i z powrotem (1,092 klm.) dnia 2 i 3 października r. b. z szybkością średnią 48 kilometrów na godzinę, zużywając przytem po 16 litrów oleju gazowego na każde sto kilometrów, co kosztowało 5,44 franka na każde sto kilometrów. Samochodem jechało, oprócz szofera, jeszcze 5 podróżnych.

† **Ludność Londynu.** Według świeżo ukończonych obliczeń ostatniego spisu ludności, Londyn liczy wraz z przedmieściami 7.480.201 mieszkańców. Na śródmieście przypada 4.484.523 mieszkańców. W 1801 r., gdy dokonano pierwszego spisu ludności, samo miasto liczyło 959.310 mieszkańców, w przeciągu więc 120 lat ludność Londynu zwiększyła się prawie pięciokrotnie. W przeciągu ostatniego dziesięciolecia liczba męższczyzn w Londynie zmniejszyła się o 54.762, gdy tymczasem liczba kobiet wzrosła o 17.000. Liczba wdowców pozostała mniej więcej ta sama, gdy tymczasem liczba wdów zwiększyła się o 26.000. W tej liczbie znajduje się przeszło 11.000 wdów w wieku od 20 do 39 lat. Bez wątpienia straty poniesione podczas wielkiej wojny są przyczyną tego zjawiska.

† **Pożar historycznego zamku.** W Gröditz pod Weissenbergiem w Saksonji, spłonął dnia 2. b. m. należący do jenerałowej von Krauss, zamek historyczny, będący jednym z najciekawszych i najlepiej zachowanych w Niemczech zabytków budownictwa z dwunastego wieku.

* **Chrząszcz z Kolorado w Europie.** Francuskie władze rolnicze stwierdziły zjawienie się na ziemi francuskiej niebezpiecznego szkodnika ziemniaków, chrząszcza z Kolorado. Szkodnik ten wyrządza olbrzymie szkody w polach obsadzonych kartoflami, stanach Unji północno-amerykańskiej. Dla ustrzeżenia przed zniszczeniem zupełnem zbiorów kartofli, pola, nawiedzone przez tego chrząszcza, muszą być skrapiane kilkakrotnie płynem trującym. Rząd francuski przedsięwziął rozległe środki zapobiegawcze, aby nie dopuścić do szerzenia się szkodnika, ponieważ jednak, jak donoszą „Mitteilungen der DeutschenLandwirtschafts-Gesellschaft“—chrząszcz zjawił się na znacznej przestrzeni, istnieje więc obawa, aby nie przedostał się do Niemiec. Już w lipcu 1914 r. zdołano, dzięki energicznej akcji, odeprzeć napaść chrząszcza na pola pod Hamburgiem.

* **Zniszczenie historycznej kaplicy.** Gwałtowna burza, szalejąca w tych dniach na wybrzeżach Bretonji, zniszczyła zupełnie — jak donoszą dzienniki paryskie — historyczną kaplicę Marji Stuart w małym porcie bretońskim, Roscoff. Kaplica ta, wzniesiona pod wezwaniem świętej szkockiej, Ninian, w 1548 r. na miejscu, w którem Marja Stuart wylądowała, przybywszy ze Szkocji do Francji, przedstawia dzisiaj już tylko stos gruzów. Mieszkańcy miejscowi, przekręciwszy imię świętej, której kaplica była poświęcona, nazywali ją „la chapelle de Sainte Union“, nie przeczuwając nawet, że nazwa ta stanie się proroczą.

Wyciąg z Orędownika Urzędowego
na powiat wrzesiński

— Minister Spraw Wojskowych wydał rozporządzenie w sprawie rejestracji wszystkich obywateli Państwa Polskiego posiadających stopnie oficerskie względ. równorzędne i to:

Na mocy ustawy Sejmowej z dnia 17. 6. 1919 r. „O spisie oficerów“ oraz artyk. 107 tymczasowej ustawy „O powszechnym obowiązku służby wojskowej“ Dziennik Praw Państwa Polskiego nr. 13/18 pkt. 28 zostali powołani do rejestracji w terminie od dnia 1. 7. 1922 do dnia 31. 7. 1922 wszyscy obywatele Państwa Polskiego, posiadający stopnie oficerskie względnie równorzędne bez względu na to, czy stopnie te uzyskali w armjach obcych, polskich formacjach wojskowych czy też w armji polskiej.

Pomimo nakazanego terminu rejestracji część oficerów zgłasza się do niej jeszcze obecnie, co powoduje opóźnienie wydania listy starszeństwa oficerów rezerwy.

Z dniem 1. 12. 1922 r. zamyka się czynności rejestracyjne w Powiatowych Komendach Uzupełnień. Po tym terminie Komendanci P. K. U. żadnych zgłoszeń przyjmować nie będą.

Listą starszeństwa oficerów rezerwy będą objęci tylko ci oficerowie rezerwy, którzy zgłoszą się jeszcze do rejestracji przed ostatecznym terminem t. j. 1. 12. 1922 r.

— Gospodarz Michał Kubis z Budziłówka wyłożył na swoim polu truciznę na drapierzniki.

Wiadomości urzędu stanu cywilnego we Wrześni

W czasie od 13 do 19 listopada 1922 zgłoszono 9 urodzeń z tych: 7 z miasta i 2 ze wsi; zawarto 4 śluby; zgłoszono następujące zgony: Marjanna Siewka robotnica z Bierzglinka 22 lata, Elżbieta Szczepańska urodz. Grzela z Wrześni 46 lat, Stanisław Fagas z Zawodzia 6 miesięcy i 17 dni, Marjanna Wojtaszak z Psar Polskich 4 dni, Jan Jakób Gawroński z Wrześni 11 miesięcy i 10 dni.

Składki i pokwitowania

Na pomnik po poległych złożyło w Administracji Tow. Młodzieży „Iskra“ w Strzałkowie 2000,— mk.

Zarząd Tow. Bursy gimn. składa serdeczne podziękowanie za wózek marchwi i buraków J. W. P. Sośnickiemu z Kołaczkowa, który już kilkakrotnie dał dowody swej obywatelskości w świadczeniach na rzecz Bursy.